



Business Centre **Club**

Warszawa, 11 grudnia 2018 r.

OCENA

Rok rządu Mateusza Morawieckiego

Oceniając rok działań premiera, przedsiębiorcy dostrzegają pozytywy i negatywy: wzrost gospodarczy (nieco ponad 5%), spadek deficytu budżetowego, wzrost wpływów podatkowych. Jednocześnie mają świadomość, że wskaźniki ekonomiczno-finansowe gospodarki, to w dużym stopniu rezultat przyjętych przez rząd kierunków polityki gospodarczej, pracowitości polskich przedsiębiorców i dobrej koniunktury światowej, w tym niemieckiej, naszego największego partnera, oraz dużych inwestycji unijnych.

W różnych dziedzinach widać postęp lub decyzje prorozwojowe. Biznes z zadowoleniem odbiera koncepcję rozszerzenia zaliczania wydatków „innovacyjnych” w koszty uzyskania przychodu (m.in. 5% CIT dzięki IP BOX/Innovation Box), wydłużania terminów sporządzania dokumentacji podatkowej, zmiany legislacyjne takie jak ustawa o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwa osoby fizycznej, czy nowelizacja ustaw o podatkach i opłatach lokalnych, o podatku rolnym oraz o podatku leśnym (wejdzie w życie z 1 stycznia 2019 r.), która doprecyzowuje zasady opodatkowania gruntów, wykorzystywanych przez przedsiębiorców w związku z posadowieniem infrastruktury przesyłowej i dystrybucyjnej. Z aprobatą odnieść się trzeba do pomysłu wprowadzenia zachęt podatkowych dla inwestorów na terenie całej Polski (Polska jako jedna, wielka strefa ekonomiczna). To inicjatywy zgodne z duchem Konstytucji Biznesu. Przedsiębiorcy w dalszym ciągu upatrują szans w codziennym stosowaniu Konstytucji Biznesu i deklaracji stwarzania przez rząd zachęt dla prywatnego sektora do wykładania pieniędzy na inwestycje, jak zapowiadał premier Morawiecki.

Tymczasem, rosną transfery socjalne. Wydatki budżetowe to w pierwszej kolejności rozrzutny Program 500+ i pół miliona osób, które przeszło wcześniej na emeryturę. Firmy, z powodu braku pracowników, rezygnują z nowych zamówień, w tym z udziału w publicznych przetargach. Koszty przedsiębiorstw rosną zbyt szybko, zmniejsza się rentowność, a w zbyt wielu przedsiębiorstwach maleją zyski lub nawet rosną straty. W dalszym ciągu wzrost gospodarczy napędzany jest głównie konsumpcją (wynikającą z transferów społecznych i szybko rosnących płac) a w zbyt małym stopniu inwestycjami, co wywoła szereg

niekorzystnych zjawisk gospodarczych, w tym obniżenie konkurencyjności przedsiębiorstw, także inflację, wraz z którą pojawiają się perturbacje w gospodarce.

Krajowa Administracja Skarbowa zdała egzamin w pomniejszaniu szarej strefy. Rząd szuka dalej pieniędzy na obiecane transfery socjalne. Tym działaniom towarzyszy jednak wzrost biurokracji, a przede wszystkim opresyjność uchwalanego przez Parlament prawa. Liczne kary, ułatwione i niezapowiedziane kontrole nadmiernie zwiększają ryzyka dla uczciwych podatników, skutecznie odstrasżając od inwestycji. Obawiają się egzekwowania przepisów, które wprawdzie przyczyniają się do likwidacji szarej strefy, ale uderzają swoją restrykcyjnością w rzetelnych podatników, np. solidarna odpowiedzialność przy nadużyciach VAT. Obowiązujące prawo, jego urzędnicza interpretacja oraz planowane przepisy nadal traktują przedsiębiorców jako podejrzanych, których trzeba straszyć, kontrolować i karać. Jakkolwiek, potrzebne jest zdecydowanie do ograniczania szarej strefy, to restrykcyjne oraz nieprecyzyjne prawo często kieruje się dziś przeciwko uczciwym podatnikom. Takie metody, szczególnie wdrażane bez uzasadnienia, nie są długoterminowo skuteczne i hamują rozwój. Stąd po części tak niski poziom inwestowania prywatnego. Przedsiębiorcom zależy na uszczelnieniu systemu podatków, bo szara i czarna strefa to nieuczciwa konkurencja. Wg badań BCC, rośnie jednak liczba uczciwych firm, które na własnej skórze doświadczają zaostrzenia praktyk podatkowych.

Daje się zauważyć polityczne, prawne i finansowe wypieranie sektora prywatnego przez sektor państwowy. Bardzo niepokojące są zmiany prawne zwiększające ryzyko utraty prywatnej własności: konfiskata rozszerzona, zarząd komisaryczny, mechanizm przejmowania banku przez inny bank na podstawie decyzji administracyjnej Komisji Nadzoru Finansowego (uznaniowość), czy projekty ustaw o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (ogromne sankcje, również za działania nieumyślne) oraz o zasadach zarządzania mieniem państwowym.

Spółki Skarbu Państwa, z przyczyn politycznych, często ponoszą dodatkowe obciążenia, niezgodne z zasadami rynkowymi. Muszą posiadane zasoby gotówkowe inwestować we wskazane przez partię rządzącą cele (np. firmy energetyczne dotować górnictwo). Prezesi zarządów i rad nadzorczych tych spółek wymieniani są zbyt często.

Brak pracowników, biurokracja, nowe wymogi dokumentacyjne i wstrzemięźliwość inwestycyjna biznesu, wywołana małym zaufaniem do prawa i polityków, objawiają się w rezultacie rosnącymi kosztami przedsiębiorstw. Tworzą się zatory płatnicze, pogłębione dodatkowo przez split payment (wszedł w życie w połowie 2018 r.) oraz kwestionowaniem przez niektóre urzędy skarbowe prawem do zwrotu należnego przedsiębiorcy VAT. Także wzrost cen energii, już wysoki a przewidywany jeszcze wyższy, podnosi koszty firm, szczególnie dużych odbiorców energii elektrycznej. Mamy katastrofalne, największe w Unii Europejskiej zanieczyszczenie środowiska naturalnego (problem smogu, płonące składowiska odpadów).

Uchwalane w ekspresowym tempie przepisy są w zbyt wielu przypadkach niejasne, niespójne, pełne luk prawnych, więc zależnych od interpretacji. Wiele do życzenia pozostawiają zakres i sposób przygotowania Oceny Skutków Regulacji na poziomie rządowym oraz brak faktycznych konsultacji społecznych, na co zwróciła ostatnio uwagę Rada Dialogu Społecznego. Np. resort finansów obecnie konsultuje publicznie objaśnienia do uchwalonego w październiku, więc dwa miesiące temu, pakietu ustaw o podatkach dochodowych, m.in. w zakresie exit tax i zasad rozliczania samochodów firmowych. Naprawianie w ten sposób źle i pospiesznie napisanych ustaw to działanie, które podważa zaufanie do systemu podatkowego i z pewnością nie sprzyja inwestycjom firm.

Wciąż otwarte pozostaje pytanie o datę wejścia do strefy euro. 80% transakcji firmy w naszym kraju firmy przeprowadzają już w tej walucie. Obecność w strefie euro określać będzie także wysokość funduszy, jakie otrzyma Polska i jej przedsiębiorstwa w następnej transzy z Brukseli oraz umożliwi bezpośredni udział Polski w kształtowaniu przyszłych regulacji unijnych.

Najważniejsze pozytywy polityki gospodarczej rządu

- Konstytucja Biznesu
- zmniejszenie luki VAT
- obniżka CIT do 15%, a od 2019 r. – do 9%
- niższa składka ZUS dla małych firm
- ustawa o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej
- nowelizacja ustaw o podatkach i opłatach lokalnych, o podatku rolnym oraz o podatku leśnym (wejdzie w życie z 1 stycznia 2019 r.), która doprecyzowuje zasady opodatkowania gruntów, wykorzystywanych przez przedsiębiorców w związku z posadowieniem infrastruktury przesyłowej i dystrybucyjnej
- propozycje ustawowe ograniczające zatory płatnicze
- elektronizacja usług publicznych (e-zwolnienie, e-składka, udoskonalanie możliwości załatwiania spraw z administracją przez internet)
- przeznaczenie 5 mld zł na budowę dróg lokalnych
- program „Dostępność +” mający ograniczyć bariery dla niepełnosprawnych

Negatywy polityki gospodarczej rządu

- brak działań upraszczających zatrudnianie w Polsce imigrantów
- niekorzystne zmiany w podatkach dochodowych, w tym leasingu aut (wartość rat leasingowych i wynajmu będzie kosztem podatkowym tylko do kwoty 150 tys. zł), exit tax, danina solidarnościowa
- rozbieżność pro-przedsiębiorczej retoryki rządu z konkretnymi działaniami fiskusa, tropiącego łatwe cele w ramach akcji uszczelniania poboru podatków i kreującego poczucie stanu zagrożenia wśród firm
- ograniczenie liczby i mocy ochronnej interpretacji podatkowych Ministerstwa Finansów
- zmiany prawne zwiększające ryzyko utraty własności przez przedsiębiorców (konfiskata rozszerzona, zarząd przymusowy, solidarna odpowiedzialność, projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary również w przypadku działań nieumyślnych)
- silny wzrost cen energii elektrycznej przy jednoczesnym utrzymywaniu nieefektywnego górnictwa, rosnących cenach uprawnień do emisji CO₂, eliminacji elektrowni wiatrowych na lądzie, ograniczania z powodów politycznych importu energii elektrycznej z krajów sąsiednich
- zbyt opieszale działania redukujące emisję gazów cieplarnianych oraz smog, z powodu którego co roku umiera w Polsce 50 tys. osób, a całkowite koszty zanieczyszczonego powietrza w Polsce są oceniane na 26 mld euro, czyli aż 6 proc. naszego PKB
- konflikt z UE dotyczący respektowania zobowiązań traktatowych

Marek Goliński
prezes Business Centre Club

Emil Muciński
rzecznik BCC

tel. 602 571 395, 22 58 26 113
e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

Business Centre Club istnieje od 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju, ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych. Wśród członków BCC znajdują się największe korporacje krajowe i zagraniczne. Członkami Klubu są także uczelnie wyższe, wydawnictwa, szpitale, prawnicy, dziennikarze, naukowcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC prowadzi działania w blisko 250 miastach i 23 łóżach regionalnych na terenie całej Polski. Koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom. BCC jest członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliński.
Kontakty prasowe: <http://www.bcc.org.pl/Eksperci.244.0.html>, więcej: <http://www.bcc.org.pl> oraz: <http://www.facebook.com/pages/Business-Centre-Club>